

D. 19. Marca. — Rok 1847.  
Piątek.

N<sup>o</sup> 76.

Jutro, Śty Joachim.  
Poittrze porównanie dnia z nocą.

W Kościele XX. *Augustjanów*, w przyszłą Niedzielę, na cześć S. JÓZEFA Oblubieńca N. MARJI, odbywać się będzie Nabożeństwo z Odpustem i Kazaniami, przy wystawieniu N. SAKRAMENTU.

JÓZEF, JÓZEFA, życzeń dziś Bukiet odbiera;  
Niech racza miłe przyjąć zyczenia Kurjera.  
Wy Szanowni Ojcowie! wy kochane Matki!  
Życzym niech Wam pociechę pomnażają Działki.  
Milotkie Józuleczki, w Wasze Imieniny,  
Odbывajcie szczęśliwie błogie zaręczyny.  
Niech BOG dla posiadłości wiejskich właścicieli,  
W urodzaiach w tym roku Swej Łaski udzieli.  
Niech nikomu z uboższych nie zabraknie chleba,  
Niech pracownik wyrzeczy » więcej mi nie trzeba."  
Niech racni piastujący szanowne urzędy  
Otrzymają zaśluga, pomnażane względy.  
Niech wam słynni talentem Artystyki, Artysci  
Fortuna i Publiczność zyczenia uściś.  
Niech Wam Solenizanci smutek się niezwajwi,  
I niech Wam BOG błogosławi.

Rada Administracyjna Sgo b. m., mianowała Xiedza Narcyssa *Wilewskiego*, Proboszcza parafji we wsi Ciachein, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście Wyszogrodzie Gubernji Płockiej.

Z powodu rozpoczynającej się *Spowiedzi Wielkanocnej* z dniem Niedzieli następnej, dla Wyznawców Rzymskiego Katolickiego Kościoła, Arcy Bractwo nieustającej Adoracji przy Kościele Pamięń *Sakramentek*, zawiadania Rodziców pragnących aby ich dzieci pierwszą odbyły Komunię z należytym do niej przygotowaniem i zbawczem na całe ich życie wrażeniem, iż za tegoż Arcy-Bractwa staraniem, tudzież za zezwoleniem i współdziałaniem Proboszcza Parafji Panny MARJI, odbędzie się w rzeczonym Kościele PP. Sakramentek w tym roku w dniu 30 Maja, to jest w Niedzielę pierwszą po Zielonych Świątkach, uroczysta pierwsza Komunia dzieci, należących do Parafji Panny MARJI, i innych za zezwoleniem ich właściwych Pasterzy, któreby takowej w swych parafjalnych Kościołach odbyć nie mogły. Celem przygotowania dzieci do tak stanowczego w sprawie ich zbawienia religijnego aktu, wkrótce po świątkach Wielkanocnych, skoro tylko ocieplenie powietrza tego dozwoli, odbywać się będą w tymże Kościele dwa razy w tydzień, to jest w Niedziele i Srody od godz. 5tej po południu przygotowawcze Katechizmy, mające zakończyć się we Srodę poprzedzającą dzień Komunii. Ta uroczysta Komunia, łącznie z odnowieniem ślubów na Chrzcie Świętym BOGU uczynionych, odbędzie się teraz, i odbywać się

będzie corocznie, według przepisów porządku i obzędów przez JW. Biskupa Sufragana Administratora Archi-Diecezji Warszaw., dla Kościoła PP. Sakramentek zatwierdzonych. Poszytów obejmujących w sobie drukiem upowszechnić się mające te przepisy, łącznie z przestrokami potrzebnymi w tym względzie dla Rodziców, wkrótce po Wielkiej-Nocy dostać będzie można w miejscowej Zakrystji.

Wczoraj rozstał się z tym światem, po krótkiej słabości, ś. p. JW. Michał *Sobieski*, Radca Stanu, Członek Heroldji Król: Pols.; Kawaler Orderów Śtej ANNY IIej klasy, Sgo WŁODZIMIERZA IVtej, Krzyża Wojskowego Polskiego złotego i Francuzkiego Legji honorowej. Ś. p. Radca Stanu *Sobieski*, był Synem Hilary z *Buynow* i Józefa Wojskiego *Liwskiego Sobieskiego*, z tej samej krwi co i Król JAN III. Żył lat około 70.

Instytut Warszawski S. KAZIMIERZA, spowodowany uczuciem wdzięczności dla ś. p. Wojciecha *Bajer* b. Audytora b. Wojsk Polskich, iako swojego Dobroczyncy, odprawił uroczyste żałobne Nabożeństwo w dniu 16 b. m. w Kaplicy Instytutowej Siost Miłosierdzia, w obec JW. Rz: Radcy Stanu *Hilferding*, Prezydującego, i Członków Rady Opiekunczej tegoż Instytutu, tudzież Familji zmarłego, Przyjaciół i Znajomych. Nabożeństwo to rozpoczęły exekwje, odśpiewane przez Duchowieństwo Kościoła Parafjalnego S. KRZYŻA, a następnie była śpiewana Msza S. żałobna, w czasie której, Wychowanki Instytutu wykonały tkliwe Requiem na głosy z towarzyszeniem organów; Zgromadzenie zaś Siost Miłosierdzia, połączyło swe błagalne modły z niewinnemi głosami stu kilkudziesiąt Sirot, pod ich macierzyńską pieczę wychowujących się, ażeby NAJWYŻSZY wynagrodził wiekuistym szczęściem ś. p. *Wojciecha*, a oraz aby natchnął litościwe serca żyjących, do naśladowania rzeczowego Dobroczyncy.

Fryderyk *Vollmer*, Fabrykant wyrobów nowotnego srebra, po kilkumiesięcznej słabości, przeżywszy lat 41, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostałe pięcioro Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok jutro o godz. 4tej po południu z Kaplicy wyznania Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mająca.

W Księgarni 1g: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej N<sup>o</sup> 497 lit: C., nabyć można nowo wyszłe dzieła: *Żywoty Świętych i Błogosławionych 3ch zakonów S. FRANCISZKA*, 2 tomy, zł. 13 gr. 10. *Dzieie starego i nowego przymierza dla użytku mto-*

dzieży, opowiedział Ant: *Tyc*, 2 tomy z obrazkami, zł. 5. *Kronika Miasta Lwowa*, przez Dyon: *Zubrzyckiego*, zł. 18. *Świat w obrazach*, wiązanie dla dzieci z opisaniem i 300 wizerunkami, przez J. I. *Szepeńskiego*, zł. 14. *Poezje J. B. Zaleskiego*, zł. 7. *Pamiętka dla Eryczka* pr: St: *Jachowicza*, tom 3ci, zł. 2. *Tajemnice Berlina*, 4 tomy z rycinami, zł. 18. *Pamiętniki Lekarza*, pr: *Alex: Dumas*, 3 tomy, prenumerata na całe dzieło zł. 40. *Ostatnie chwile Michata Korybuta i Elekeja JANA IIIgo*, powieść hist: R. *Laskowskiego*, 2 tomy, zł. 13 gr. 10. *Sluzotok zaraźliwy* we wszystkich swoich formach, skutkach i następstwach, pr: B. *Rosenbluma*, zł. 6.

JW. *Popławska Paulina*, Opiekunka wydziału Sierot Warsz: Towarz: Dobr:, złożyła zebrane staraniem swem zł. 400 na ochrony ubogich Dzieciat, a zł. 205 na Sieroty pod opieką tegoż Towarzystwa zostające, za który to dar Warsz: Towarz: Dobroc: najczulsze oświadcza podziękowanie.

W Nrze 12 *Tygodnika Rol: Tech:*, między innemi, znajduje się: Doniesienie o różnych narzędziach rolniczych. Nowa epizootyczna choroba ptastwa domowego a nawet dzikiego.

Już ukazały się na mieście bukiety wiosennych *fiołków*, a wieśniacy przybyli z okolicy, sprzedają *skowronki*. „Już śpiewasz skowroneczku, już też i ia orzę,” powiedział *Karpiński*; iakoż iednocześnie ze śpiewem *skowronka*, zaczyna się w polu orka. Oby BOG błogosławił tej pracy!

Śpiew bez słów na fortepjan, ofiarowany Pannie Józefinie *Smoczyńskiej*, skomponowany i grany w czasie ostatniego koncertu przez Maurycego *Dietrich*, wyszedł nakładem Księgarni Fr: *Spießa* i Sp: przy ulicy Senators: Nr 460. Cena egzemplarza zł. 2 1/2.

Złożono w Red: Kurjera dla kaleki w domu Elerta, paczkę szarpi.

Wirtuoz Fortepjanista Antoni *Herzberg*, wkrótce da Koncert. Szczegóły będą ogłoszone.

Przed 15tą laty zaczęło wychodzić w Paryżu pismo poświęcone dla wieku dziecinnego, p. t. *Journal des enfans*. Pismo to w krótkim czasie zyskało sobie zasłużoną wziętość w Europie, tak dalece, iż dotąd rozeszło się już przeszło 50 iego edycji, i śmiało powiedzieć można, iż najmniej 200,000 egzemplarzy znajduje się dziś w rękach czytającej i młodzieży. Ponieważ droga cena tego pisma, którego 15 tomów kosztuje 300 zł., czyni ie nie dla każdego dostępnem; wybrawszy przeto niektóre z lepszych powiastek, przetłumaczyłem ie na język polski, i takowe są do nabycia we wszystkich Księgarniach. Nie potrzebuje zachwalać dzieła którego nadzwyczajny pokup dość mówi o iego zaletach, to tylko dodam, iż *Journal des enfans*

łączy w sobie dwie najważniejsze korzyści, to iest, zabawę z pożytkiem. Łaskawe przyjęcie tego tomu, zachęci Tłumacza do wydawania dalszych; cena iednego egzemplarza składającego się przeszło z 300 stronic na pięknym papierze, iest zł. 5. Skład główny w Drukarni J. *Unger*. — J. P.

W iednym z dworów zamożnego domu tutejszego, znajduje się *pies* prawdziwy dobroczyńca nie ludzkości, ale rodu swojego. Wychowany na dworze, wśród obfitości wygod, opatrywany iest codziennie w śniadanie, obiad i kolację. Przez długi czas uważano, że przy każdym z tych posiłków, pies iadł z apetytem, ale nigdy niejadał wszystkiego co mu dawano, a zawsze część zostawionej przez siebie iadła, to kość, to znów większy ukrawek mięsa, gdzieś na bok wynosił. Powtarzanie tego codzienne, spowodowało ciekawość osób domu w którym to zwierze znajdowało się; zaczęto więc śledzić kroki psa, i przekonano się że owe oszczędzone ze swojej porcji, iadła, wynosił aż ku wsi, gdzie oczekiwał na niego, pies wiejski już nie bardzo młody, który niemając ani stałego siedliska, ani żadnych dyet, żył z dnia na dzień spuszczaiąc się iedynie na Opatrność i łaskę swego przyiaciela i kolegi.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Kaczuczy* tańczonej przor J Panią *Turczynowiczową*, Taż przywołaną została.

*Anglja*. — Rząd ma zamiar Parlament rozwiązać na początku Lipca. — Parostatek *Tyber* rozbił się niedaleko *Oporto*. Ludność ocalono. — Statek *Ripon* przybył z *Portugalji*, 6go b. m. w bliskości *Tinisterre* słyszał huk armat; mniemają, iż to był początek kanonady miasta *Oporto*. — Już zupełnie biblioteka Pana *Hudsona Lowe* dozorczy *Napoleona* na wyspie *Stej Heleny*, została niedawno przedaną w Londynie, i przeszła za bardzo znaczne summy w ręce wielu Bibliophilów. Była ona dostatecznie opatrzoną w topograficzne mapy i rysunki, książki zaś były francuzkie, włoskie, rękopisma perskie i chińskie; edycje różnych dzieł i w różnych językach niezliczone mnóstwo. Ale najinteresowniejszemi były dzieła, które ściągaly się do osoby sławnego więźnia, który tak długo pod dozorem *Hudsona Lowe* zostawał. W drukowanym katalogu widzieć można było następującą rubrykę: *Listy Napoleona* datowane z Paryża przy końcu iego panowania, w 2ch tomach oprawne w niebieski marokin. Jednakże najinteresowniejszą książką była ta: „*Wojny z roku 1813, 1814 i 1815, 3 tomy z planami; na ostatnim tomie iest ręką Hudsona Lowe napisana następująca notatka: Wszystkie postrzeżenia i uwagi w tych książkach ołówkiem pisane, są ręki samego Napoleona Bonaparte*go, któremu to dzieło na wyspie *Stej*

*Heleny* sam oddałem." Można sobie wyobrazić, iak amatorowie rzadkości ubiegali się za tą książką.

*Belgja.* — Izba Reprezentantów 9go b. m. przystąpiła wniosek względem zniesienia opłaty od statków przywożących zboże. — Poseł Pruski P. *Sydow* 9go b. m. dał ucztę dla dyplomatycznego ciała.

*Francja.* — Pismo opozycyjne zapewnia, iż Król Belgicki zaniechał podróży do *Londynu*, na poradę listów złamnąd mu nadesłanych. — Podług obliczenia w dzienniku *sporów*, ogólny deficyt Francji do końca r. 1848 dojdzie 656 milionów fr. — Z *Hajti* donoszą, iż nie ma pomysłnych widoków do odebrania długu należnego Francji. Dług ten nie został zapisany do księgi długów tamecznej Rzeczypospolitej; a gdy Konsul francuzki uczynił o to zapytanie, dano mu odpowiedź niezaspakalającą. — Hrabia *Walewski* 7go b. m. wyjechał do *Tulonu*, w towarzystwie Hrabiego *Brokard* i Pana *Deso*. — Minister sprawiedliwości Pan *Martin du Nord*, iest konaiący. — Minister handlu P. *Kjume Gryde*, ma wzięść dymisję; iego następcą będzie P. *Passy*. — P. *Barbet* dotychczas Konsul na wyspie *Mauritius*, znany z zatargów z ang: Admiralem *Dakres*, mianowany został Konsulem w *Larnaku* na wyspie *Kandji*. — Marszałek *Bjužo* przed 15 b. m. spodziewany był we Francji na posiedzenia Izby prawodawczych. — Pomimo poiednania się Pana *Gizo* z posłem ang: kwestja hiszp: ieszcze nie iest załatwioną. — W departamencie drzyczów późnocnych, handlarze zboża zobowiązali się przez pół roku nie czynić nowych zakupów, póki nie spadną ceny. — W departamencie *Menily* nędza takiego doszła stopnia, iż wiele osób żywi się tylko krwią zwierząt. — 7go b. m. odbyła się w *S. Zermie* parada gwardji narodowej, której dowództwo objął P. *Alex. Dumas*.

*Hiszpanja.* — Królowa *Krystyna* około 8go b. m. miała wyjechać na dwa miesiące do *Paryża*, do swojej córki Xżny *Mqansje*.

*Niemcy.* — Prezydent naczelny prowincji Pruskiej ogłosił postanowienie w dniu 8 Marca, że prócz zboża (wyiawszy pszenicę), wolno iest bez opłaty cła sprowadzać z Rossji i Polski, suchą granicą, rośliny strączkowe, iako też mąkę i inne wyroby z tychże, prócz maki pszennej, a to do końca Września r. b. — Dnia 7go b. m. kobieta dała się zamknąć w Kościele XX. Karmelitów w Wiedniu na *Leopoldstadtzie*, i w nocy okradła Obraz *Matki BOZKIEJ* z Relikwji i złotych i srebrnych ofiar na nim przez pobożnych zawieszonych. Nazajutrz rano o 6tej godzinie Zakrystjan otwiera Kościół i prawie cudem dostrzega w tej chwili kradzież; zamyka więc napowrót i biegnie dać znać Policji; ta udaie się do Kościoła, odbywa rewizję i złodziejkę znajduia ukrytą w konfesjonale wraz ze skra-

dzionemi przedmiotami; schwytano świętokradzką złodziejkę i oddano w ręce sprawiedliwości.

*Włochy.* — Poseł turecki *Szekib* Efendi mając poźegnawcze posłuchanie u Ojca Sgo, 1go b. m. otrzymał od niego portret ozdobiony brylantami. Poseł 2go b. m. wyjechał; mniemaią, że iego missja wyrwie pomyślny wpływ dla chrześcijan na wschodzie. — 28go z. m. ogromny śnieg spadł w *Rzymie*. — Wielki Xżę Następca Badeński bawi w *Neapolu*. — Xżę *Montebello* wrócił do tejsze stolicy na swoje poselstwo. — Wspaniały amfiteatr *Pozzuoli*, prawie całkiem został odkopany; znaleziono w nim wiele kolumn, lamp i innych ozdób. — Następca tronu Bawarskiego 24go z. m. udał się z *Palerma* wgiąb wyspy Sycylii.

*Rozmaitości.* — W Grudniu r. z. pokazywano w król: politechnice w Londynie mikroskop, który swoją siłą powiększającą wszystkie znane dotąd narzędzia tego rodzaju przechodzi. Ma on szkła sześciorakie. Pierwsze szkło powiększa tak dalece, iż skrzydełko szarańczy, widziane przez nie, здаie się mieć 28 stop długości; czwarte szkło uogromia żądło pszczoły w taką samą 280 stopową wielkość; wreszcie szóste nadaie włosowi ludzkiemu grubość pnia, mającego 19 cali, czyli 4 stopy objętości; a każdą kropkę w oku muchy przedstawia iako 14to-calową bryłę. Gdyby też kto wynalazł mikroskop, którymby całą beczelność, zarozumiałość, a moralną nicosć nieiednego nadętego próżniaka widzieć można było! — *Kucharze z ogolonemi głowami.* W grobowcu *Ramses-Mai-Amuna*, składającego się z kilku osobnych komnat, znajduje się, iak wiadomo, szereg szczegolniejszych obrazów, przedstawiających egipskie zwyczaje i obyczaje. Początek tego szeregu stanowią obrazy zatrudnień i przyrządzeń kuchennych; koniec, obrazy mające za przedmiot muzykę. Na owych obrazach początkowych są wszyscy kucharze z ogolonemi głowami przedstawieni, co wielce na korzyść kuchni egipskiej przemawia, o ile że w ten sposób niepodobna prawie było znaleźć włos w zupie przez tych kucharzy gotowanej. Zresztą iednakże uważali Egipcjanie smakoszostwo i łakotnictwo za wielki, iak здаie się, występpek; gdyż na innym obrazie widać zdaje się smakosza ukaraną na tamtym świecie przez wcielenie ią w postać świni! Byłoby to osobliwszą ryciną tytułową przy *Kalendarzu żartoków*. — Pewny Filozof mówił, że Człowiek 60-letni powinien raczej myśleć o sposobie, aby dobrze umierać, niżeli o lekarstwach, aby żyć długo. — Lepiej usługi innym czynić, iak od innych usługi odbierać. — Prawdziwa radość rodzi się z uczucia enoty. — Sumienie boiaźliwe, lubi ustronie i spokojność; świat z swoim zgiełkiem iest dla niego postrachem.

Sławny Sztukmistrz *Bosko*, bawił teraz we *Lwowie*. Przedstawienie jego było bardzo liczne, zebrało cały świat elegancki tej stolicy. *Bosko*, mówi nam korespondent nasz, jest niezrównany w swoich sztukach, a inni Sztukmistrzowie względem niego, są tem, czem pochód ślimaczy dawnych poczt do ogniem buchającej lokomotywy, czem kwaśny *iabtecznik* do *szampana*.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bobrowski Mich: Oby: z Ciszewki; Bouvier Kar: Kup: z Pruss; Dębowski Zyg: Oby: z Skarżyna; Golec Włodz: Oby: z Polanisk; Łempicki Kunst: Oby: z Lipnik; Okęcki Onuf: Oby: z Kunia; Politański Ign: Oby: z Gu; Grodzien: Raczynski Kar: Oby: z Skolimowa; Tworowski Jan Oby: z Nart; Wołowski Ign: Oby: z Zakrębia; Zakrzewska Cecylja Oby: z Petersburga. (G. P.)

## DONIESIENIA.

Przy ulicy Nowy Świat, wprost Chmielnej, w domu Nr 1296, **CAŁE 2gie PIĄTRO**, składające się z 1go Salonu, 2ch Pokoiów frontowych, 3ch od dziedzińca, z Kuchnią angielską, Piwnicą i Górą, od Wielkiej Nocy do wynajęcia. W tymże domu **STAJNIA i WOZOWNIA**, wynajęte być mogą.

**ZNAKI** po byłym Kantorze Loterii Klasycznej, są do nabycia w pałacu Potockich Nr 415, w drugim dziedzińcu, w oficynie tej gdzie jest Pensja, wszedłszy w sień po prawej ręce.

Do Składu Towarów Żelaznych, przy ulicy Długiej, w pałacu dawniej Potkańskich, nadszedł świeży transport **CUKRU** krajowego w kilku gatunkach.

W skutek rozporządzenia Rady familijnej i upoważnienia prezydii Trybu: tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w domu Nr 1254 w dniu 10/22 Marca r.b. i dni następnych zawsze o godz. 3 z południa, Ruchomości do spadku po Fryderyku Troetschel należące, iako to: Meble, Sprzęty gospodarskie, Warsztaty Stolarskie z narzędziami, Billardy, Szkło, Faians, Porcelana, Garderoba, Pościel, i t. p. przedmioty; przyczem również sprzedane zostaną Kosztowności, do spadku Oktawi Wagner należące. — J. Dziegiatkiwicz, Reient.

Żądane są **PANNY** do szycia Kapeluszy Słomkowych. Wiadomość przy ulicy Krakow: Przedm: pod Nr 447, w Handlu.

**NIERUCHOMOŚĆ** pod Nr 3004 przy ulicy Czerniakowskiej w Warszawie położona, i do ulicy Rozbrat tyłem dotykająca, a lokci  $\square 46,732\frac{3}{4}$  powierzchni zabudowaniami i ogrodem zawierająca, po prawomocnem rozstrzygnięciu sporów, sprzedana będzie w Wydz: III. miejscowego Trybunału dnia 10/22 Marca r. b. o godz: 4 z południa, od summy zł. 4635 gr.  $\frac{3}{4}$  czyli rs. 698 k. 263/4.

Potrzebny jest **SUBJEKT** Cukierniczy, dobrze obeznany w swej sztuce; może się zgłosić każdego dnia do godziny 12 w południe, w Hotelu Rzymskim pod Nr 10.

**OSTRYGI HOLSZTYNSKIE** świeże, nadeszły dzisiaj pocztą do Handlu Jana *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 lit. B.

**Wójt Gminy Rakowiec**. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 18/30 Marca r. b. o godz: 10 z rana, w wsi Rakowiec o dwie wersy za rogatkami Jerozolimskimi, odbywać się będzie licytacja na satysfakcję należności Szpitalowi Sgo-

Rocha; sprzedane będą: Konie, Krowy, Meble, Wozy, Bryczka, Sanki, i różne Sprzęty gospodarskie; przeto Osoby chętne mające kupna, zechcą przybyć do Rakowca. *Gaiewski*.

**DOM** w środku miasta położony, z kilkunastu Pokoi, najustojniej urządzonej składający się, z 2ch oficyn i dziedzińca frontowego, Stajni i Wozowni, Ogrodu od ulicy i Trepauzu, do których wchód jest z Salonu, każdego czasu jest do sprzedania. Wiadomość u P. Nastalskiego w Magazynie Ubiorów Męzkich w pałacu Hr. Wincentego Krasinskiiego na Krakow: przedm: na dole Nr 410.

**POSESJA** w dobrym położeniu, po prawej stronie Włosty, w Gub: Warszawskiej, z korzyścią dla kupującego, jest do sprzedania z wolnej ręki lub do wydzierżawienia w każdym czasie teraz. Bliższą wiadomość można mieć o mieszkaniu właściciela teje Posesji, u P. Zalewskiego przy ulicy Leszno pod Nr 702, mieszkającego w Warszawie.

**ŁÓŻKA** dwa orzechowe z brzami, **LUSTRO** duże ścienną na postumencie marmurowym, mahoniowe, i **PORCELANA** Berlińska prawdziwa, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 721, wprost Karmelitów, na 2m piętrze od frontu, pierwsze drzwi przy schodach.

Potrzebna jest **DZIERŻAWA** od 18 do 25,000, w dawnej Gub: Podlaskiej; albo ktoby miał na sprzedaż **FOLWARK** do 240,000, lub chciał wziąć zł. 60 do 70,000 na Zastaw jednego Folwarku; raczy adres nadesłać do W. Mleczki Pisarza Hipotecznego, w Siedlcach.

Młode **W Y Ż E Ł K I** angielskie, odchowane, rzadkiej rassy, są do zbycia przy ulicy Twardej N° 1085b, w oficynie na lewo.

**Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.**

Dla Damy z prowincji, potrzebny jest **POKÓJ** na kwartał, z osobnym wchodem i Fortepjanem, na dole lub 1m piętrze, w miejscu suchem i zdrowem, w odległości od miasta byle na świeżem powietrzu. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Potrzebną jest **SUMMA** Zł. 10,000; wypożyczający takową, może mieć sobie dany w procencie Lokal składający się z 3ch Pokoi i Kuchni, w domu przy ulicy pryncypalnej położonym. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 11. **TEATR ROZMAI.** Dziś, przed *Majstrem i Czeladnikiem*, zamiast dziełek ogłoszonych, będzie 53 raz *Niedorostek*. **TEATR WIELKI** Jutro, 4ty raz *Zawieprzycie*.

W Składzie **Wędlin** przy ulicy Niecałej, dostać można **BULJONU** świeżego w dobrym gatunku, oraz rozmaitych **WĘDLIN**. *J. Masson*.

W domu pod Nr 497 przy ulicy Senatorskiej i rogu Miodowej, na 1m piętrze, świeżo otworzoną została **RESTAURACJA**; polecając się Szan: Publicznosci, ma honor donieść, iż w takowej Śniadań, Obiadów i Kolacji, tak mięsnych iako też postnych, smaczno sporządzonych, po cenie umiarkowanej, przy rychłej usłudze, dostać można. — J. Kadecz.

Jutro w Handlu *Ridla* **STOKFISZ**.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Karp, Lin, Okoń, Karaś z sosem lub smażony, Zupa szczawiowa i rybna, Pierogi gryczane, Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa grochowa i grzybowa, Rosół, Sztuka mięsa, Ryba na potrawę, Gorka faszero, Pierogi.